



Uwagi mile widziane
pawel.dobrowolski@sobieski.org.pl
www.sobieski.org.pl

Starsi Polacy żyją na koszt młodszych Polaków - zarys zjawiska **Kto płaci za starzenie się społeczeństwa i marnotrawstwo PRL**

Paweł Dobrowolski
ekspert Instytutu Sobieskiego
1 czerwca 2006

Streszczenie:

W niniejszym opracowaniu zebraliśmy fakty i statystyki, które świadczą o tym, że:

- ❑ młodzi są dyskryminowani na rynku pracy, a
- ❑ model transferów międzygeneracyjnych wypracowany w epoce wysokiej dzietności, stał się w epoce niskiej dzietności niesprawiedliwy, bowiem powoduje, że pokolenia starsze obciążają młodzież i pokolenia nienarodzone, nieproporcjonalnie dużą częścią kosztów starzenia się społeczeństwa.

Na bariery, które pozbawiły blisko 40% młodych Polaków możliwości pracy w ojczyźnie składają się: socjalistyczny kodeks pracy uprzywilejowuje pracujących (czyli starszych), związki zawodowe trzymające przemysł, zachłanne korporacje zawodowe w usługach, oraz bardzo wysokie opodatkowanie pracy (szczególnie dotkliwe dla młodych).

Natomiast budżet państwa to mechanizm transferów międzygeneracyjnych, który zwiększa stopę życia starszych Polaków, a rachunek za konsumpcję w postaci oficjalnego długu publicznego, oraz wysokich niezewidencjonowanych zobowiązań państwa przerzuci na młodych obywateli. Rachunek ten zapłacony zostanie przez młodych oraz jeszcze nienarodzonych Polaków w wyższych podatkach, oraz niższych świadczeniach i gorszej infrastrukturze publicznej.

Spis Treści

1. Wstęp.....	1
1.1. Dyskryminacja młodych na rynku pracy.....	1
1.2. Budżet: wydatki dla dzisiejszych wyborców, kosztem przyszłych podatników.....	1
1.2.1. Emerytury – młodzi płacą dwa razy.....	2
1.2.2. Leczenie i inne ukryte zobowiązania państwa.....	2
1.2.3. Tego „numeru” nie da się powtórzyć.....	3
1.2.4. Uczciwość pokoleniowa.....	3
2. Rynek pracy.....	4
2.1. Bezrobocie młodych jest wysokie.....	4
2.2. Bezrobocie młodych jest szczególnie wysokie w Polsce.....	4
2.3. Przyczyny dyskryminacji młodych na rynku pracy.....	5
2.3.1. Socjalistyczny kodeks pracy oraz wpływ związków zawodowych.....	5
2.3.2. Korporacje zawodowe.....	6
2.3.3. Wysokie opodatkowanie pracy.....	8
3. Młodzi więcej wkładają do budżetu niż kiedykolwiek z niego dostaną.....	9
3.1. Młodzi za emerytury zapłacą dwa razy.....	9
3.2. Młodzi Polacy są bardzo hojni dla emerytów.....	10
3.3. Ukryte zobowiązania budżetu na przykładzie państwowej opieki zdrowotnej, oraz wcześniejszych emerytur dla górników.....	11
3.4. Oficjalne i ukryte obciążenie budżetu cały czas rosną.....	11
3.4.1. Oficjalne zadłużenie.....	11
3.4.2. Ukryte zadłużenie.....	12
4. Podsumowanie.....	13
4.1. Co zrobić z zaistniałym problemem.....	13
4.2. Jak w przyszłości kształtować budżet państwa.....	13
5. Bibliografia.....	14
6. Tabele z danymi wykorzystanymi w opracowaniu.....	15
6.1. Stopa bezrobocia według wieku na świecie (w %)......	15
6.2. Stopa bezrobocia w/g wieku w Polsce.....	16
6.3. Obciążenie pracy podatkami.....	17
6.4. Wydatki na emerytury i ilość osób starszych w społeczeństwie.....	18
6.5. Dług publiczny na obywatela.....	19

1. Wstęp

W Polsce osoby młode są dyskryminowane na rynku pracy, a ich kieszenie drenowane za pośrednictwem budżetu państwa.

Działanie na szkodę młodszych Polaków nie wynika ze spisku gerontów. Jest rezultatem większej sprawności starszych w lobowaniu w wielu niepowiązanych ze sobą dziedzinach za rozwiązaniami korzystnymi dla starszych. Młodzi, którzy rzadko głosują, którzy nie uzyskali jeszcze prawa wyborczego, lub się jeszcze nie narodzili, nie mieli możliwości, by równie skutecznie bronić swych interesów.

Rezultat działań poszczególnych grup starszych obywateli jest taki, że przez ostatnie siedemnaście lat stworzyliśmy gospodarkę, która w sposób systemowy i systematyczny dyskryminuje młodych.

Niniejszy tekst stanowi próbę zebrania w jednym miejscu informacji o różnych sposobach, za pomocą których państwo polskie dyskryminuje swych młodych obywateli.

1.1. Dyskryminacja młodych na rynku pracy

Bezrobocie w Polsce ma dwie charakterystyczne cechy. Po pierwsze, bezrobocie w Polsce jest wysokie. Po drugie, bezrobocie młodych Polaków jest szczególnie wysokie. Młodzi Polacy (stopa bezrobocia prawie 40%) są bez pracy o wiele częściej niż starzy Polacy (stopa bezrobocia poniżej 15%).

Ta różnica w poziomie bezrobocia młodych i seniorów jest najbardziej charakterystyczną cechą polskiego bezrobocia. Polska ma największą w cywilizowanym świecie różnicę pomiędzy stopą bezrobocia ogółu obywateli, a stopą bezrobocia młodych. To nie jest przypadek. To wynik dyskryminacji¹ młodych za pomocą:

- ❑ socjalistycznego kodeksu pracy, który chroni miejsca pracujących, kosztem szukających pracy,
- ❑ politycznie wpływowych związków zawodowych usadowionych w przemyśle,
- ❑ barier w sektorze usług tworzonych przez kilkadziesiąt istniejących w Polsce korporacji zawodowych, oraz
- ❑ jednego z najwyższych na świecie obciążeń kosztów pracy podatkami, które jest szczególnie dotkliwe dla młodych wchodzących na rynek pracy.

1.2. Budżet: wydatki dla dzisiejszych wyborców, kosztem przyszłych podatników

Na przewidywalne wydatki związane ze starzeniem się społeczeństwa (renty, emerytury, oraz opieka medyczna) za czasów PRL nie stworzono oszczędności. Wydatki te finansuje się obecnie z bieżących wpływów podatkowych państwa. Jest to rozwiązanie niesprawiedliwe, bowiem polega na wykorzystaniu budżetu do wykonania ogromnego międzypokoleniowego transferu pieniędzy na korzyść seniorów. W rezultacie:

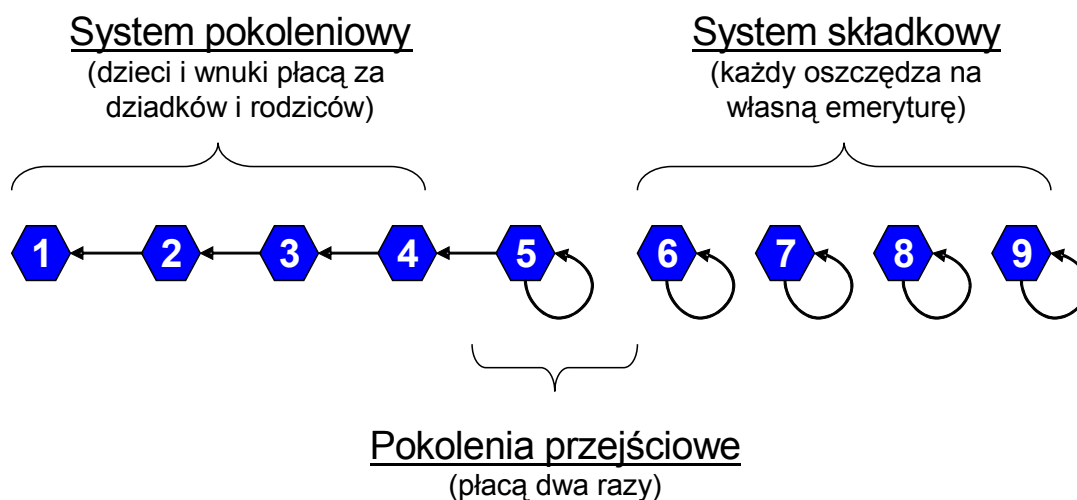
¹ W niniejszym opracowaniu słowa dyskryminacja używamy w odniesieniu do dyskryminacji systemowej, czyli unormowań prawnych, które działają na szkodę osób młodych. Indywidualna dyskryminacja młodych na rynku pracy wynikająca z uprzedzeń i dokonywana na podstawie indywidualnych, ale wielokrotnych decyzji pojedynczych osób będzie przedmiotem odrębnego opracowania.

- ❑ starsi dostają z budżetu więcej niż kiedykolwiek do niego wpłacili,
- ❑ młode pokolenia zapłaci za emerytury dwa razy,
- ❑ jawne i ukryte zobowiązania budżetu rosą w takim tempie, że młodzi będą płacić wyższe podatki lub otrzymają mniejsze świadczenia od państwa.

Istotą budżetu jest drenowanie kieszeni młodych oraz jeszcze nienarodzonych, by podwyższyć standard życia starszych obywateli. Budżet państwa obiecał Polakom pewien poziom świadczeń społecznych (głównie emerytury oraz darmowe leczenie), ale nie zebrał od seniorów wystarczających oszczędności, by zapłacić za obiecanie im świadczenia. „Oszczędności” na które powołują się seniorzy oczekujący emerytur i opieki zdrowotnej nie istnieją. Koszt emerytur i leczenia jest na bieżąco pokrywany z kieszeni dzisiejszych i przyszłych podatników za pomocą rosnącego obciążenia podatkowego, oraz zwiększającego się zadłużenia państwa. Skutek jest taki, że młodszy oraz nienarodzeni Polacy pokrywają wydatki starszych Polaków. Ale ze względu na spadającą od kilkudziesięciu lat liczbę urodzin, młodzi oraz nienarodzeni Polacy będą musieli również zapłacić za swoje emerytury i leczenie z własnej kieszeni. Możliwość przerwania tych kosztów na dzieci i wnuki właśnie się skończyła.

1.2.1. Emerytury – młodzi płacą dwa razy

Reforma emerytalna polegająca na przejściu od systemu pokoleniowego, w którym dzieci i wnuki płaciły za emerytury rodziców i dziadków, na system składkowy, w którym każdy oszczędza na swoją emeryturę oznacza, że obecni młodzi zapłacą za emerytury dwa razy. Najpierw zapłacą za emerytury swoich rodziców, a potem jeszcze raz zapłacą za swoje emerytury (patrz ilustracja poniżej).



1.2.2. Leczenie i inne ukryte zobowiązania państwa

Koszt leczenia jest jednym z wielu ukrytych zobowiązań państwa (prawdopodobnie największym). Ukrytym ponieważ, nie jest odzwierciedlone w oficjalnych statystykach długu państwa, ale jako zobowiązanie już istnieje.

Gwarantowana przez budżet państwa opieka medyczna w teorii zawiera wszystkie potrzebne nam usługi medyczne. W praktyce jest różnie, ale będzie jeszcze gorzej. Wraz ze starzeniem

się społeczeństwa obecny system opieki zdrowotnej będzie coraz bliżej bankructwa. Ponieważ 60-80% kosztów leczenia pacjenta przypada na ostatnie 2-3 lata jego życia wraz ze starzeniem się społeczeństwa państwo, albo drastycznie podwyższy podatki, albo określi pakiet usług rzeczywiście gwarantowanych przez państwo, stworzy pulę bardzo drogich zabiegów i terapii oferowanych dla nielicznych szczęśliwców w mechanizmie kolejkowym, a za wszystkie inne usługi każe płacić.

Ponieważ przez najbliższych 20-30 lat społeczeństwo Polskie będzie się starzeć koszt usług medycznych obciążający młodych będzie rósł.

1.2.3. Tego „numeru” nie da się powtórzyć

Obecna młodzież nie otrzyma podobnego transferu od generacji jeszcze nienarodzonych ze względu na starzenie się społeczeństwa (zwiększa się proporcja starych do młodych), oraz rosnące zadłużenie państwa.

Ilość osób w wieku produkcyjnym przypadająca na emerytów i rencistów spadła z dwunastu w latach 60-tych do poniżej trzech w latach 90-tych.

Politycy, w obliczu rosnących kosztów świadczeń, by dostarczyć dzisiejszym wyborcom pożądanym przez nich emerytur oraz innych świadczeń coraz bardziej zadłużają Polskę w sposób jawny i ukryty. Jak przekonaliśmy się w latach 80-ych dług państwa może rosnać tylko do określonego poziomu.

1.2.4. Uczciwość pokoleniowa

Gdyby seniorzy byli uczciwi wobec młodych to:

- ❑ stworzyliby w poprzednich dziesięcioleciach odpowiednie oszczędności na pokrycie przewidywalnych wydatków obiecanych obywatelom w poprzednich dziesięcioleciach (niestety zamiast oszczędności na przewidywalne wydatki, mamy duży i rosnący dług publiczny),
- ❑ a gdy już znaleźliśmy się w sytuacji, w której wydatki starszych pokoleń będą spłacane przez kolejne pokolenia to przynajmniej stworzyliby rejestr zobowiązań państwa, który zawiera wszystkie jego zobowiązania – a nie oszukiwali swoje dzieci i wnuki oficjalnymi danymi na temat zadłużenia publicznego, które obejmuje tylko część zobowiązań publicznych.

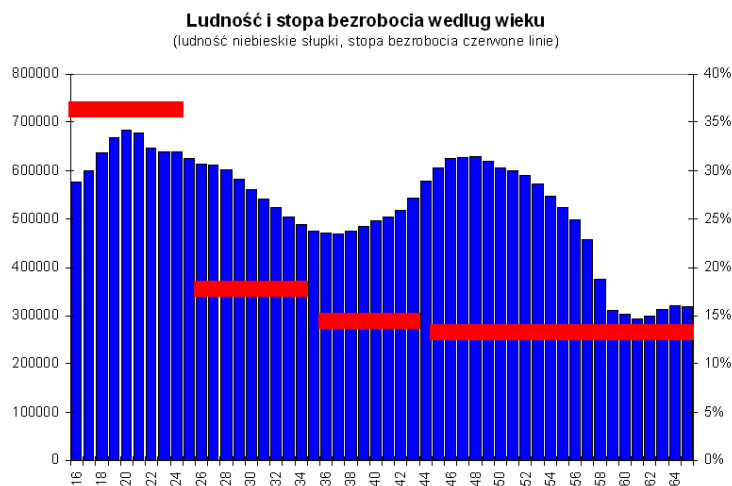
Mamy świadomość, że zaprezentowane w niniejszym tekście fakty i statystyki zderzą się z istniejącym w Polsce mitem rodziny, rodzicielstwa, relacji dziecko a rodzic, oraz medialnego mitu „młodych zdolnych” robiących w krótkim czasie oszałamiające kariery. W rezultacie powstaną nieuzasadnione zarzuty nawoływania do wojny pokoleń lub sabotowania rodziny. Nie będzie nic bardziej błędnego i nieprawdziwego niż te zarzuty.

Jedyne co robimy to w jednym miejscu zbieramy informacje i statystyki o międzypokoleniowych konsekwencjach obowiązującego prawa. Czynimy to w nadziei szybszego rozwiązania opisanych tu problemów. Im dłużej będziemy czekać z ujawnieniem nagromadzonych problemów i tworzeniem rozwiązań, tym większe będzie zdziwienie i wymagane będą bardziej drastyczne podwyżki podatków oraz cięcia świadczeń socjalnych – i tym ostrzejszy ewentualny konflikt pomiędzy tymi, starymi którzy konsumują, a młodymi którzy za konsumpcję płacą i będą płacić coraz więcej.

2. Rynek pracy

2.1. Bezrobocie młodych jest wysokie

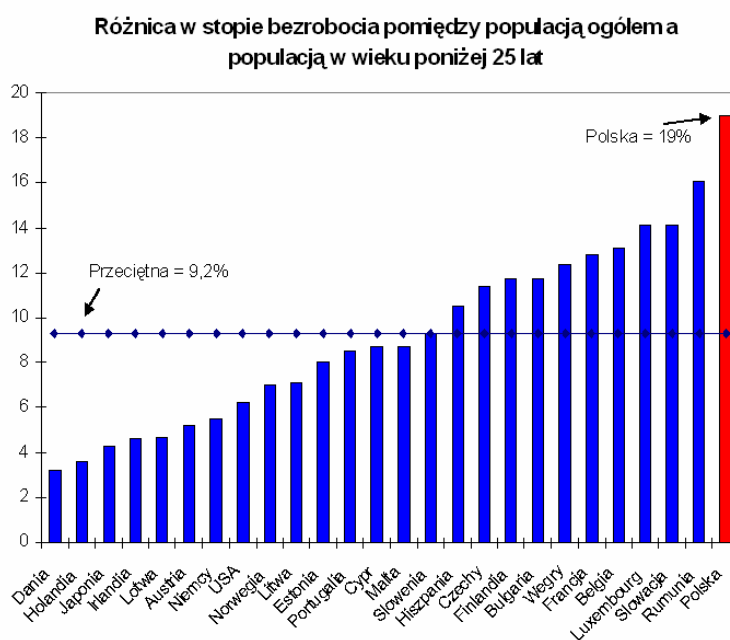
Bezrobocie w Polsce ma dwie charakterystyczne cechy. Po pierwsze, bezrobocie w Polsce jest wysokie. Po drugie, bezrobocie młodych Polaków jest szczególnie wysokie. Młodzi Polacy (stopa bezrobocia prawie 40%) są bez pracy o wiele częściej niż starzy Polacy (patrz wykres poniżej).



Źródło: Główny Urząd Statystyczny

2.2. Bezrobocie młodych jest szczególnie wysokie w Polsce

Na całym świecie stopa bezrobocia młodych jest wyższa niż starych, ponieważ młodzi mają mniej doświadczenia zawodowego więc trudniej znaleźć im pracę. Ale nigdzie w cywilizowanym świecie te różnice nie są tak duże jak w Polsce. Polska ma największą różnicę pomiędzy stopą bezrobocia ogółu obywateli, a stopą bezrobocia młodych (patrz wykres poniżej).



Źródło: Euro stat

Oczywiście można twierdzić, że nasza młodzież (zwłaszcza ta ze wsi i małych miasteczek) jest szczególnie źle wykształcona i leniwa więc dlatego nie może znaleźć pracy. Ale wtedy warto by się zastanowić dlaczego młodzi Polacy tak łatwo znajdują pracę za granicą. Dlaczego pomimo bariery językowej brytyjski rynek tworzy ostatnio więcej miejsc pracy dla młodych Polaków niż polski rynek?

2.3. Przyczyny dyskryminacji młodych na rynku pracy

Dyskryminacja młodych Polaków na polskim rynku pracy ma cztery główne przyczyny:

- ❑ socjalistyczne prawo pracy preferuje posiadaczy pracy kosztem młodych szukających pracy.
- ❑ związki zawodowe, które są szczególnie wpływowe w wielkim przemyśle bronią swych miejsc pracy, zakładów, oraz branż kosztem bezrobotnych, kieszeni konsumentów i podatników, oraz możliwości rozwoju nowoczesnych branż gospodarki (które zazwyczaj dają pracę młodym).
- ❑ bariery wejścia na rynek usług tworzone przez korporacje zawodowe obsadzone przez starszych Polaków uniemożliwiają rozpoczęcie pracy w ponad kilkudziesięciu zawodach.
- ❑ wysokie obciążenie płacy podatkami powoduje wypychanie z rynku pracy osób, których praca jest najmniej warta w tym zwłaszcza młodzieży rozpoczynającej pracę.

2.3.1. Socjalistyczny kodeks pracy oraz wpływ związków zawodowych.

Kodeks pracy jak sama nazwa wskazuje jest spisem przywilejów tych, którzy pracę już posiadają. Jedną z funkcji kodeksu pracy jest zwiększenie kosztu i utrudnienie zwolnień pracowników. W rezultacie zmniejsza się skłonność pracodawców do zatrudnienia pracowników, przy wzroście popytu, ponieważ w wypadku spadku popytu nie dość, że trudno będzie dostosować koszt zatrudnienia przez zwolnienia, to jeszcze poniesie się dodatkowe nakłady finansowe, oraz narażonym jest się na nękanie przez zwolnionych pracowników w sądzie pracy. Im większe koszty zwolnień i związane z tym kłopoty tym mniejsza skłonność pracodawców do zatrudnienia nowych pracowników.

Jednak sam kodeks pracy choć jest restrykcyjny (według rankingu Banku Światowego, klasyfikującego kraje według elastyczności prawa pracy Polska znajduje się na 82 miejscu na 93 sklasyfikowane kraje)², to nie stanowi wystarczającego wytłumaczenia dla najwyższej w cywilizowanym świecie różnicy pomiędzy bezrobociem młodych a bezrobociem starszych obywateli. W krajach z bardziej restrykcyjnym prawem pracy stopy bezrobocia młodych i starych są o wiele bliższe sobie niż w Polsce.

Praktyka stosowania prawa jest co najmniej tak samo ważna jak jego litera. W polskiej polityce istotną rolę odgrywają związki zawodowe. Związki zawodowe to porozumienia pracujących, które wymuszają na pracodawcach dzielenie się zyskiem, a na politykach dzieleniem się pieniędzmi podatników.

Związki zawodowe to również porozumienie pracujących w celu ochronę własnych miejsc pracy. Silna obecność związków zawodowych w państwie instytucjonalizuje wykluczenie

² Rama, Martin, and Raquel Artecona. 2002. "A Database of Labor Market Indicators across Countries." World Bank, Development Research Group, Washington, D.C., maszynopis

młodych bezrobotnych z rynku i społeczeństwa. Nie jest przypadkiem, że w komisji trójstronnej gdzie zasiadają rządzący, pracodawcy (z nadreprezentacją dużych państwowych zakładów przemysłowych), oraz związkowcy próżno szukać przedstawicieli uczniów, studentów, lub bezrobotnych absolwentów szkół i uniwersytetów. Nie należy się więc dziwić, że decyzje o kształcie rynku pracy podejmowane na komisji trójstronnej lub rezultaty porozumień zarządów oraz związków zawodowych wykluczają młodych z rynku pracy. Na przykład standardem przy negocjacji zwolnień grupowych jest gwarancja zatrudnienia w pierwszej kolejności dla zwalnianych pracowników – nie gwarancja zatrudnienia dla najlepszych na rynku pracy, ale właśnie gwarancja dla byłych (czyli starszych niż przeciętny poszukujący pracy) pracowników.

Związki zawodowe są najsilniejsze w dużych i nieefektywnych przedsiębiorstwach państwowych³, oraz w sprywatyzowanych monopolach. Ich obecność i siła w tych sektorach pozwala nieefektywnym i zanikającym branżom, żerować na nowoczesnej i wydajnej części gospodarki. Siła polityczna związków zawodowych służy do wyrwania pieniędzy z budżetu (podwyższyć podatki), oraz podwyższania koszty płac monopolistów, którzy odbijają sobie podwyżki płac podwyżkami cen. W ten sposób zamiast tworzyć miejsca pracy w nowych, efektywnych i rosnących branżach gospodarki konserwujemy miejsca pracy w nieefektywnie zarządzanych historycznych branżach przemysłu.

2.3.2. Korporacje zawodowe

„W latach 1989–2003 liczba licencji wzrosła z 20 do 38, a dopuszczeń do zawodu z 93 do 131. Tylko część tych zmian wynika z pojawienia się nowych zawodów, typowych dla gospodarki rynkowej, których znaczenie może skłaniać do objęcia ich reglamentacją. Część tych zmian jest, niestety, związana z budowaniem korporacji zawodowych, często utrudniających dostęp do zawodu i stosujących ‘praktyki monopolistyczne’. Mamy tu do czynienia z samorządem zawodowym tworzonym z mocy prawa. Wieloletnia praktyka pokazuje, że poszczególne środowiska zawodowe starają się utrudniać dostęp nowych osób do wykonywania zawodu. Powoduje to daleko idące konsekwencje społeczne i ekonomiczne. Ograniczenie konkurencji prowadzi do wzrostu kosztu usług, nepotyzmu, a w konsekwencji do korupcji – jako instrumentu umożliwiającego lub ułatwiającego dostęp nowych osób do zawodu.”⁴

Przedstawiciele korporacji zawodowych oraz zawodów dążących do utworzenia korporacji zawodowych powołują się na rzekome dążenie do ochrony konsumentów i dobra ogółu jako uzasadnienie ograniczeń, które chcą utrzymać lub proponują wprowadzić. Jednak próżno szukać konsumentów i obywateli, którzy tłumnie występują za korporacyjnymi ograniczeniami. Jakoś tak dziwnie się dzieje, że to właśnie przedstawiciele korporacji zasłaniają się dobrem konsumenta, zaś konsument nigdy nie woła o nowe korporacje, oraz

³ Osobom zainteresowanym wpływem „starych” sektorów gospodarki na jej wydajność i poziom cen polecam: William D. Nordhaus, „Baumol’s Diseases: A Macroeconomic Perspective”, Working Paper 12218, National Bureau of Economic Research, May 2006

⁴ Janusz Paczocha, Wojciech Rogowski, „Reglamentacja gospodarki polskiej w latach 1989-2003”, Materiały i Studia, Zeszyt nr 187, NBP, Warszawa, luty 2005 r

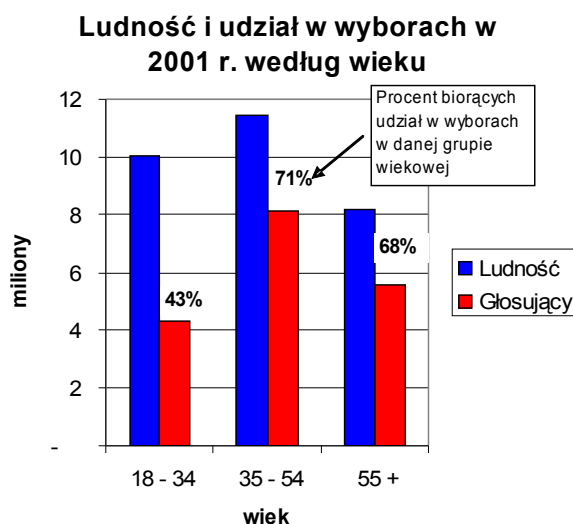
więcej uprawnień dla istniejących korporacji. To właśnie z ust konsumentów usług korporacyjnych częściej padają słowa ‘złodzieje’, ‘darmozjady’, ‘lenie’ i ‘partacze’.

Korporacje zawodowe powstają z inicjatywy zawodów regulowanych i im mają służyć. Charakterystyczna jest tu wypowiedź sekretarza krajowej rady radców prawnych:

"...Nie określamy z góry ostatecznego limitu miejsc, ale mogę podać, że w ubiegłym roku było 70 miejsc to zarówno dla osób ubiegających się o przyjęcie na aplikację radcowską, bezpośrednio po ukończeniu studiów jak i po innych aplikacjach. W sumie przyjęto 181 osób. Oczywiście liczymy się z potrzebą znacznego zwiększenia tego limitu, ale z drugiej strony musimy brać pod uwagę głosy naszych kolegów, radców prawnych przerażonych tym, co będzie za kilka lat z możliwością utrzymania się na rynku pracy, skoro tak liczna grupa młodzieży przystępuje corocznie do wykonywania zawodu..."⁵

To nie przypadek, że korporacje zawodowe wywołują najwięcej złości wśród młodych Polaków. Korporacje szkodzą młodym pracownikom i absolwentom stawiając zbyt wysokie wymagania, których jedynym celem jest ograniczenie konkurencji ze strony młodszych. Geneza tych dążeń prawdopodobnie kryje się w roku 1989, który stworzył młodym niespodziewaną szansę przebicia się na rynku. W wielu zawodach wprowadzenie gospodarki rynkowej przekreśliło znaczenie dojścia do deficytowych produktów i przedstawicieli władzy, oraz narzuciło wymóg nabycia nowych kwalifikacji. Na przykład na rynku usług prawnych starzy i młodzi prawnicy byli równie dobrzy w prawie handlowym, a młodzi zazwyczaj znali lepiej języki zagraniczne i nieskażeni byli socjalistyczną „etyką” pracy.

Ponieważ jednak starsi wiekiem obywatele częściej głosują (patrz wykres poniżej) i zazwyczaj są sprawniejsi w lobowaniu za swoimi interesami niż młodzi obywatele stosunkowo łatwo mogli tworzyć korporacje by odzyskać lub częściowo chronić pozycje utracone w wyniku wprowadzenia gospodarki rynkowej.

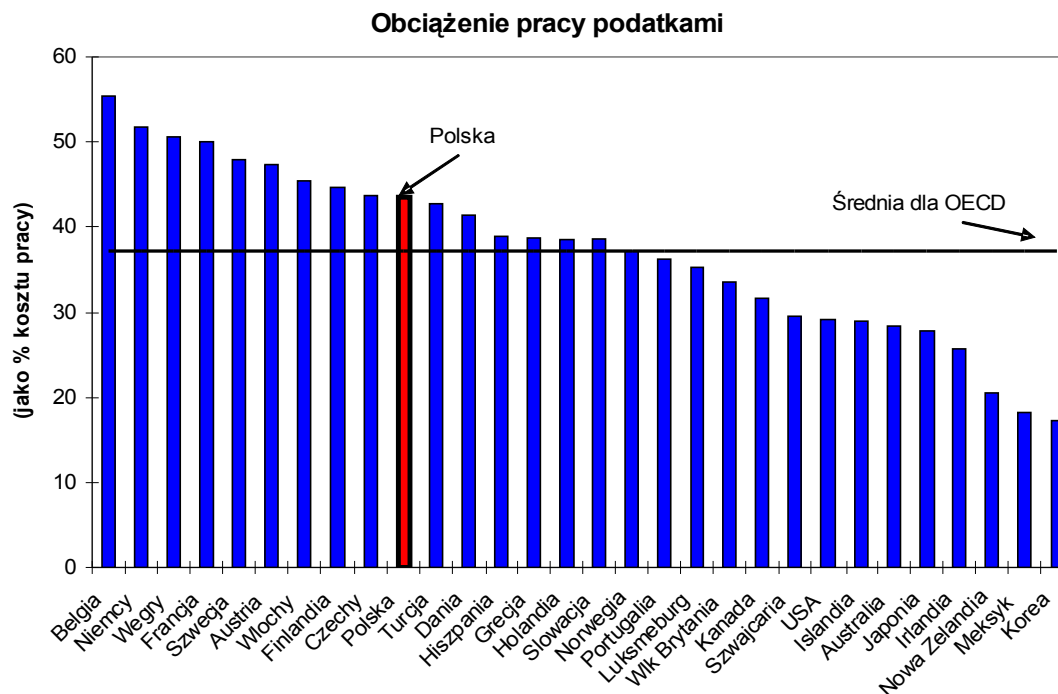


Źródło: "Rocznik Demograficzny 2002" GUS,
"Uzasadnienia przyczyny absencji wyborczej" CBOS

⁵ wypowiedź Pani Elżbiety Kwiatkowskiej - Fałęckiej, sekretarza KRRP, która padła w wywiadzie z red. Janiną Kotłowską - Rudnik (Gazeta Prawna Nr 42 (345) 25 - 28 V 2000 r).

2.3.3. Wysokie opodatkowanie pracy

Praca w Polsce jest opodatkowana tak jakby państwo chciało zmniejszyć konsumpcję tego zbędnego i luksusowego towaru. Praca osoby bez dzieci zarabiającej średnią krajową opodatkowana⁶ jest w wysokości 43,5%! Jest to jedna z najwyższych stawek w cywilizowanym świecie (patrz wykres poniżej).



Źródło: Taxing Wages 2004-2005, OECD

Tak wysoki poziom opodatkowania pracy jest szczególnie dotkliwy dla młodych osób rozpoczynających pracę. Wysokie obciążenie płacy podatkami powoduje wypychanie z rynku pracy młodzieży rozpoczynającej pracę⁷.

Praca młodych osób warta jest mniej niż starszych ze względu na brak doświadczenia zawodowego, oraz brak potwierdzenia umiejętności i sumienności opiniami z uprzednich miejsc zatrudnienia. Dla dużej części młodzieży wartość ich pracy pomniejszona o podatki jest mniejsza niż płaca minimalna, lub koszt samodzielnego przeżycia w miejscowości gdzie pracę mogą znaleźć.

Pamiętajmy, też że gdy już młody człowiek odda ponad 43% wypracowanych przez siebie pieniędzy fiskusowi to płacąc za towary i usługi musi jeszcze zapłacić podatek VAT, co dodatkowo zmniejsza siłę nabywczą jego i tak już niskiego zarobku. W takiej sytuacji może się mu po prostu zwyczajnie nie opłacać pracować.

⁶ Podatkami są zarówno podatek dochodowy, jak i składki na ZUS formalnie płacone przez pracowników i pracodawców, a w rzeczywistości wypracowane przez konkretnego pracownika.

⁷ Więcej na temat wypychania z rynku pracy osób, których praca jest mało wart znajdziesz w: Marek Góra, Artur Radziwił, Agnieszka Sowa, Mateusz Walewski, „Tax Wedge and Skills: Case of Poland in International Perspective”, CASE Reports, No. 64/2006, Warsaw 2006

3. Młodzi więcej wkładają do budżetu niż kiedykolwiek z niego dostaną

Ale rynek pracy to tylko część problemu. Młodzi wpłacają więcej do budżetu niż kiedykolwiek z niego dostaną. W długim okresie czasu każdy budżet musi być zrównoważony, bo nie można bez końca konsumować więcej niż się zarabia. Jednak budżet państwa tym się różni od budżetów prywatnych osób, że okres, w którym budżet musi się zbilansować jest na tyle długi, że jedno pokolenie dokonają konsumpcji, a inne za nią zapłacą.

Młodzi Polacy w momencie w którym rozpoczynają dorosłe życie i powinni inwestować w nowo tworzone gospodarstwa domowe są ograbiani przez swoje państwo. Budżet państwa to piramida finansowa, która działa tylko dzięki grabieniu młodych Polaków przez starych. Młody Polak wpłaca do budżetu więcej niż kiedykolwiek z niego dostanie. Wczorajsi i dzisiejsi wyborcy poprawili sobie stopę życia, a młodym przyjdzie spłacać ich rachunki.

Pomimo, że jesteśmy młodym społeczeństwem, nakłady na renty i emerytury w Polsce są jednymi z najwyższych w cywilizowanym świecie. Ponadto w rezultacie reformy systemu emerytalnego młodzi Polacy za emerytury zapłacą dwa razy. Najpierw zapłacą za emerytury starszych pokoleń Polaków, a potem za swoje.

Wysoki i rosnący formalny dług publiczny odzwierciedlony w statystykach Ministerstwa Finansów i Narodowego Banku Polskiego nie jest jedynym zobowiązaniem państwa. Istnieje wiele zobowiązań nie ujętych w żadnych statystykach, ukrytych przed wyborcami, a które w postaci podatków obciążą dzisiejszą młodzież oraz przyszłe nienarodzone jeszcze pokolenia – przykładem takiego zobowiązania jest koszt usług medycznych obiecanych obywatelom przez państwo.

3.1. Młodzi za emerytury zapłacą dwa razy

Reforma emerytalna spowodowała, że Polacy w wieku poniżej 40 lat zapłacą za emerytury dwa razy. Najpierw zapłacą za emerytury starszych pokoleń Polaków, a potem zapłacą za swoje emerytury.

Reforma emerytalna (o ile nie zostanie zepsuta przez kolejne rozwiązania typu płacenie za emerytury górników z pieniędzy podatników zamiast z pieniędzy kopalń) uchroniła Polski system emerytalny przed niewypłacalnością wynikającą z rosnącej liczbą emerytów do pracujących (patrz wykres poniżej).



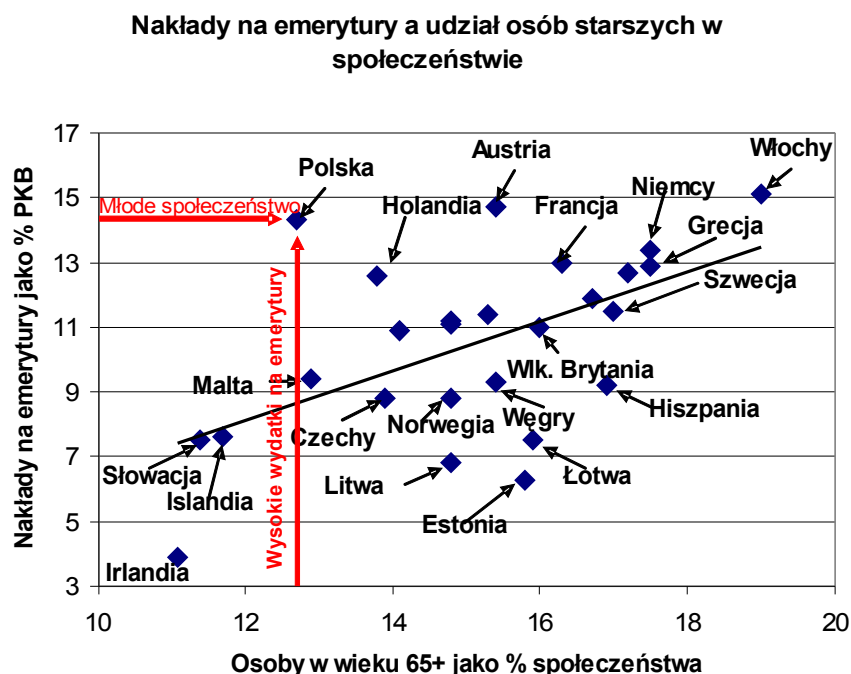
Źródło: Główny Urząd Statystyczny

Jej istotą było przejście od systemu pokoleniowego (ang. *pay-as-you-go*), gdzie pokolenie dzieci i wnuków płaciły za emerytury rodziców i dziadków, na system składkowy gdzie każdy zbiera na własną emeryturę.

Jednak ten sukces będzie opłacony przez pokolenie młodych Polaków, które za emerytury zapłaci dwa razy. Dzisiejsza młodzież oraz najbliższe nienarodzone pokolenia najpierw zapłacą za emerytury swoich rodziców, a potem zapłacą jeszcze raz za swoje emerytury. Kolejne pokolenia będą już płacić tylko za siebie.

3.2. Młodzi Polacy są bardzo hojni dla emerytów

Polscy emeryci otrzymują w stosunku do możliwości finansowych współobywateli bardzo wysokie emerytury. Polacy są młodym społeczeństwem, a pomimo to nakłady na emerytury są jednymi z najwyższych w cywilizowanym świecie:



Źródło: Euro stat

Jeżeli nasz emeryt czuje się biedny, to jest tak dlatego, że biedne jest całe społeczeństwo. Natomiast w stosunku do możliwości biednych współobywateli i do małej ilości emerytów wydajemy bardzo wysoką część naszego dochodu narodowego na starszych obywateli.

Wbrew powszechnej opinii polski emeryt jest bardzo hojnie traktowany przez młodszych Polaków, którzy składają się na jego emeryturę. Szczególnie jeśli zauważymy, że dzisiejszy emeryt rodząc się w pokoleniu obfitym w dzieci ponosił mniejszy ciężar składając się na emerytury swoich dziadków i rodziców, a na swoje emerytury nie odłożył żadnych oszczędności.

3.3. Ukryte zobowiązania budżetu na przykładzie państwowej opieki zdrowotnej, oraz wcześniejszych emerytur dla górników

Formalny dług publiczny odzwierciedlony w statystykach Ministerstwa Finansów i Narodowego Banku Polskiego nie jest jedynym zobowiązaniem państwa. Istnieje wiele zobowiązań nie ujętych w żadnych statystykach, ukrytych przed wyborcami, a które obciążą dzisiejszą młodzież oraz przyszłe nienarodzone jeszcze pokolenia.

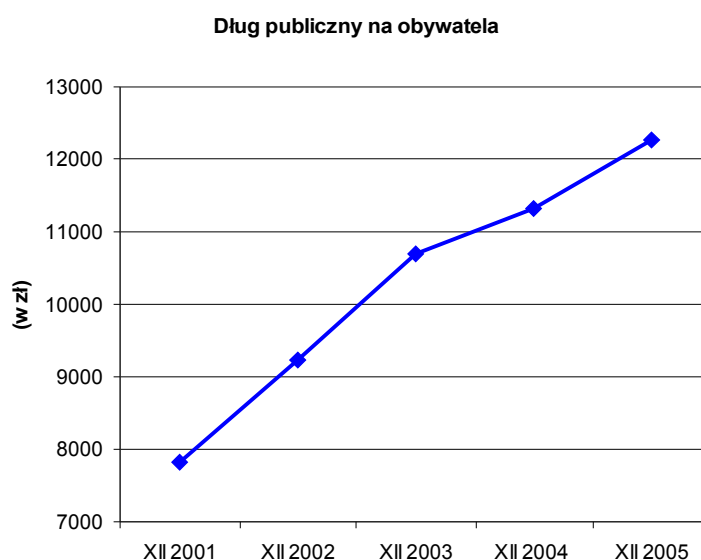
Przykładem takiego zobowiązania jest opieka medyczna. Państwo gwarantuje swym obywatelom opiekę medyczną. Jednak wraz ze starzeniem się społeczeństwa obecny system będzie bliższy bankructwa. Około 60-80% kosztów leczenia każdego pacjenta przypada na ostatnie lata jego życia. Oznacza, to że koszt opieki medycznej, tak jak koszt emerytur w starym systemie emerytalnym, będzie rósł gwałtownie wraz ze starzeniem się społeczeństwa. W konsekwencji rządzący podwyższą podatki (płacone przez młodych) lub ograniczą bezpłatne państwowe świadczenia (młodym).

Innym przykładem niezewidencjonowanego zobowiązania państwa są uchwalone w zeszłym roku dotacje na wcześniejsze emerytury górnicze. Państwo zaciągnęło w imieniu przyszłych podatników zobowiązanie na kilkadziesiąt miliardów złotych. Próżno jednak szukać tego zobowiązania w „księgach rachunkowych” państwa. Mimo, że państwo ustawą Sejmu zobowiązało się do wypłaty tych pieniędzy z kieszeni podatników to według oficjalnej statystyki to zobowiązanie nie istnieje! Proszę spytać ministra finansów, w której pozycji długu publicznego odzwierciedlił kilkadziesiąt miliardów na emerytury górnicze. Zapewne odpowie metodologicznymi wykrętami o tym jak liczy się dług publiczny. W rzeczywistości natomiast dopóki istnieje ustawa o dotacjach z kieszeni podatników do wcześniejszych emerytur górniczych dopóty na naszym państwie ciąży to zobowiązanie.

3.4. Oficjalne i ukryte obciążenie budżetu cały czas rosną

3.4.1. Oficjalne zadłużenie

Polska od lat 70-tych konsumuje więcej niż produkuje. Ostatnie lata są kontynuacją polityki zadłużania państwa:



Źródło: dla zadłużenia strona internetowa Ministerstwo Finansów, dla ludności Rocznik Statystyczny GUS 2003 oraz Rocznik Statystyczny GUS 2005

Wyższe zadłużenie, to w przyszłości wyższe podatki lub niższe wydatki budżetowe. Obecni wyborcy wydają, dzisiejsza młodzież i pokolenia nienarodzone będą spłacać.

3.4.2. Ukryte zadłużenie

W długim okresie czasu każdy budżet musi być zrównoważony, bo nie można bez końca konsumować więcej niż się zarabia.

Jednak budżet państwa tym się różni od budżetów prywatnych osób, że okres w którym budżet musi się zbilansować jest na tyle długi, że możliwym jest by jedne pokolenia dokonały konsumpcji, a inne za nią płaciły. W XIX i na początku XX wieku było to trudne do wykonania, ponieważ budżety państwa płaciły głównie na wydatki bieżące typu administracja, infrastruktura publiczna, oraz wojny i zbrojenia.

Jednak wraz z upowszechnieniem wypłacania emerytur oraz pokrywania kosztów leczenia przez państwo możliwości przerzucenie konsumpcji z jednego pokolenia na drugie znaczenie wzrosły.

Niestety za tą zmianą nie nadążyły zmiany w księgowości sektora publicznego. Obecnie obowiązująca księgowość państwa odzwierciedla tylko bieżące wydatki budżetu, oraz formalnie zaciągnięte zadłużenie. Jednak przyszłe wydatki państwa, niewątpliwie stanowiące jego zobowiązania, nie są nigdzie księgowane! Ukryte przed obywatelami i wyborcami zobowiązania państwa będą pokryte z wyższych podatków lub obniżenia oferowanych przez państwo usług.

Jest to nieuczciwe i niesprawiedliwe. Gdyby seniorzy byli uczciwi, to stworzyliby rejestr zobowiązań państwa, który zawiera wszystkie jego zobowiązania. A nie oszukiwali swoje dzieci i wnuki oficjalnymi danymi na temat zadłużenia publicznego, i ukrywali przed nimi duże i rosnące zobowiązania budżetu.

4. Podsumowanie

4.1. Co zrobić z zaistniałym problemem

W ostatnich kilkudziesięciu latach państwo Polskie wzięło na siebie zobowiązania przewyższające swoje środki finansowe. Emerytury, koszty leczenia i inne świadczenia były znane w momencie ich tworzenia. Jednak państwo polskie nie stworzyło rezerw na pokrycie tych kosztów. Z braku odpowiednich oszczędności świadczenia, które zostały obiecane seniorom przez PRL oraz III RP zostaną sfinansowane podatkami młodych oraz nienarodzonych Polaków.

Trudno stało się i nie da się tego odwrócić. Jednak młodzi Polacy oraz pokolenia jeszcze nienarodzone mają prawo oczekiwać, że ich państwo stworzy bilans swych zobowiązań, który w sposób uczciwy odzwierciedli wszystkie zobowiązania, które młodzi Polacy będą w przyszłości spłacać. Nie można już dłużej mydlić oczu młodych Polaków statystykami zadłużenia publicznego odzwierciedlającymi tylko część zobowiązań, które pozostawione zostaną im w spadku.

4.2. Jak w przyszłości kształtować budżet państwa

Dobry i sprawiedliwy budżet to taki, który w jednym cyklu koniunkturalnym (recesja + boom) wydatki państwa przewyższające jego dochody przeznaczają tylko na inwestycje, natomiast wydatki na konsumpcję w takim cyklu są niższe lub równe przychodom budżetu.

Niestety nasz budżet nie jest budżetem dobrym i sprawiedliwym. Od lat 70-ych Polska wydaje więcej niż zarabia. Gdyby wydatki te były przeznaczone na pożyteczne inwestycje, które przynoszą odpowiednią stopę zwrotu byłoby to w porządku. Jednak nasz budżet zapożycza się na finansowanie konsumpcji dzisiejszych wyborców, za którą w przyszłości będą płacić dzisiejsza młodzież, oraz pokolenia jeszcze nienarodzone.

Nie jest to jednak problem, który dotyczy tylko młodych. Bowiem państwo, które po jednej burdzie ulicznej znalazło kilkadziesiąt miliardów złotych w kieszeniach młodych oraz nienarodzonych obywateli na dotacje do wcześniejszych emerytury dla górników, a nie może znaleźć kilkunastu miliardów na normalnej jakości drogi pomiędzy swoimi głównymi miastami skazane jest na atrofię i status państwa drugiej kategorii.

Jeżeli młodzi Polacy nie będą chcieli w takim państwie mieszkać to trudno będzie im się dziwić. Ale jeszcze bardziej zdziwią się emeryci i chorzy seniorzy, gdy zabraknie sponsorów ich emerytur, oraz kosztów leczenia.

5. Bibliografia

- Auerbach, Allan J., Jagadeesh Gokhale, Laurence J. Kotlikoff "Generational Accounts – A Meaningful Alternative to Deficit Accounting", NBER Working Papers, Working Paper No. 3589, January 1991
- Auerbach, Allan J., Laurence J. Kotlikoff, Willi Leibfritz (eds), "Generational Accounting around the World (National Bureau of Economic Research Project Report)" Chicago University Press 1999
- Gokhale Jagadeesh, Kent Smetters „Fiscal and Generational Imbalances. New budget measures for new budget priorities”, American Enterprise Institute, Washington 2003
- Gokhale Jagadeesh, Laurence J. Kotlikoff, "Medicare From The Perspective of Generational Accounting", Working Paper 6596, National Bureau of Economic Research, June 1998
- Góra Marek, Artur Radziwił, Agnieszka Sowa, Mateusz Walewski, „Tax Wedge and Skills: Case of Poland in International Perspective”, CASE Reports, No. 64/2006, Warsaw 2006
- Główny Urząd Statystyczny, „Kwartalna informacja o aktywności ekonomicznej ludności.”, Główny Urząd Statystyczny Departament Statystyki Społecznej, Warszawa, 22.12.2005
- Główny Urząd Statystyczny, „Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2005”, Warszawa,
- Kaplow Louis, "Discounting Dollars, Discounting Lives: Intergenerational Distributive Justice And Efficiency", Working Paper 12239, National Bureau of Economic Research, May 2006
- Rama, Martin, and Raquel Artecona. 2002. "A Database of Labor Market Indicators across Countries." World Bank, Development Research Group, Washington, D.C., maszynopis
- Nordhaus, William D., "Baumol's Diseases: A Macroeconomic Perspective", Working Paper 12218, National Bureau of Economic Research, May 2006
- Paczocha, Janusz, Wojciech Rogowski, „Reglamentacja gospodarki polskiej w latach 1989-2003”, Materiały i Studia, Zeszyt nr 187, NBP, Warszawa, luty 2005 r
- Pankowski Krzysztof, "Uzasadnienia przyczyn absencji wyborczej", Komunikat z badań nr: 2600, CBOS, Nr kancelaryjny: BS/156/2001

6. Tabele z danymi wykorzystanymi w opracowaniu

6.1. Stopa bezrobocia według wieku na świecie (w %)

	Ogółem	Poniżej 25	Różnica
Denmark	4.9	8.1	3.2
Netherlands	4.7	8.3	3.6
Japan	4.4	8.7	4.3
Ireland	4.3	8.9	4.6
Latvia	9	13.7	4.7
Austria	5.2	10.4	5.2
Germany	9.5	15	5.5
United States	5.1	11.3	6.2
Norway	4.6	11.6	7
Lithuania	8.2	15.3	7.1
Estonia	7.8	15.8	8
Portugal	7.6	16.1	8.5
Cyprus	5.3	14	8.7
Malta	7.2	15.9	8.7
Slovenia	6.3	15.6	9.3
Spain	9.2	19.7	10.5
Czech Republic	7.9	19.3	11.4
Finland	8.4	20.1	11.7
Bulgaria	9.9	21.6	11.7
Hungary	7.1	19.5	12.4
France	9.5	22.3	12.8
Belgium	8.4	21.5	13.1
Luxembourg	5.3	19.4	14.1
Slovakia	16.4	30.5	14.1
Romania	7.7	23.8	16.1
Poland	17.7	36.7	19

Źródło: Eurostat

6.2. Stopa bezrobocia w/g wieku w Polsce

Wyszczególnienie	2004	2005			
	III kwartał	II kwartał	III kwartał		
	stopa bezrobocia w %			+/- w porównaniu z	
				III kw. 2004	II kw. 2005
Do 24 lat	38,9	39,9	36,3	-2,6	-3,6
25 – 34	18,3	18,7	17,7	-0,6	-1,0
35 – 44	14,8	14,0	14,0	-0,8	0,0
45 lat i więcej	13,5	14,0	13,2	-0,3	-0,8

Źródło: Główny Urząd Statystyczny

6.3. Obciążenie pracy podatkami

	Obciążenie podatkami pracy osoby bez dzieci zarabiającej średnią krajową
Belgia	55.43
Niemcy	51.77
Węgry	50.54
Francja	50.05
Szwecja	47.93
Austria	47.43
Włochy	45.4
Finlandia	44.6
Czechy	43.79
Polska	43.56
Turcja	42.75
Dania	41.35
Hiszpania	39
Grecja	38.76
Holandia	38.62
Słowacja	38.31
Norwegia	37.27
Portugalia	36.22
Luksemburg	35.25
Wlk. Brytania	33.52
Kanada	31.55
Szwajcaria	29.52
USA	29.11
Islandia	28.96
Australia	28.32
Japonia	27.71
Irlandia	25.72
Nowa Zelandia	20.47
Meksyk	18.18
Korea	17.28
Średnia OECD	37.28

Źródło: Taxing wages 2004-2005, OECD

6.4. Wydatki na emerytury i ilość osób starszych w społeczeństwie

	Wydatki na emerytury w 2003 jako % PKB	Udział osób w wieku 65+ jako % społeczeństwa
Belgium	11.5	17
Czech Republic	8.8	13.9
Denmark	11.1	14.8
Germany	13.4	17.5
Estonia	6.3	15.8
Greece	12.9	17.5
Spain	9.2	16.9
France	13	16.3
Ireland	3.9	11.1
Italy	15.1	19
Latvia	7.5	15.9
Lithuania	6.8	14.8
Luxembourg	10.9	14.1
Hungary	9.3	15.4
Malta	9.4	12.9
Netherlands	12.6	13.8
Austria	14.7	15.4
Poland	14.3	12.7
Portugal	11.9	16.7
Slovenia	11.2	14.8
Slovakia	7.5	11.4
Finland	11.4	15.3
Sweden	12.7	17.2
United Kingdom	11	16
Iceland	7.6	11.7
Norway	8.8	14.8

Źródło: Eurostat

6.5. Dług publiczny na obywatela

	XII 2001	XII 2002	XII 2003	XII 2004	XII 2005
Zadłużenie sektora finansów publicznych	302 090 535 939	352 578 104 376	408 575 758 243	432 284 390 521	467 805 978 299
Ludność na podstawie bilansów	38 632 000	38 219 000	38 190 000	38 173 000	38 150 000 ⁽¹⁾
Dług na obywatela	7 820	9 225	10 699	11 324	12 262

Źródło: dla zadłużenia strona internetowa Ministerstwo Finansów,
dla ludności Rocznik Statystyczny GUS 2003 oraz Rocznik Statystyczny GUS 2005

⁽¹⁾ szacunek autora na podstawie średniej zmiany z dwóch poprzednich lat.